



## Wakacje na sportowo

str. 2



numerze:

**AKTUALNOŚCI** z gminy Dopiewo

**RELACJA** z XV sesji Rady Gminy – Absolutorium dla wójta

**ROZMOWA** z Tomaszem Łubińskim, wicestarostą poznańskim

**FELIETON** Piotra Jelińskiego

**SYLWETKA** Grzegorz Tomczak – Artysta spełniony

**HISTORIA** Uroczystości upamiętniająca niemieckie

zbrodnie na Wielkopolanach

**PORADY** Mrówki w ogrodzie

# AKTUALNOŚCI

## Wakacje na sportowo

**Wakacje to dobry czas, aby zachęcić dzieci do aktywności na świeżym powietrzu. Na terenie gminy działa wiele klubów sportowych i stowarzyszeń, które przygotowały dla dzieci i młodzieży atrakcyjne zajęcia.**

Psychologowie, nie tylko w Polsce, przestrzegają przed negatywnymi konsekwencjami zbyt częstego korzystania z komputerów i smartfonów, kosztem bezpośredniego spędzania czasu z rówieśnikami. Ortopedi zwracają natomiast uwagę na negatywne konsekwencje nadmiernego spędzania czasu przed komputerem, wynikające z braku ruchu, namawiają do aktywności fizycznej. – Regularna aktywność fizyczna ma ogromne znaczenie nie tylko dla zdrowia fizycznego, ale również dla rozwoju społecznego i psychicznego dzieci. Sport uczy wytrwałości, skupienia uwagi, co ma przełożenie na funkcjonowanie dziecka na przykład w szkole. Wpływa na rozwój kompetencji społecznych, umiejętności współpracy, komunikacji czy rozwiązywania konfliktów – mówi Mariusz Pawlukiewicz, psycholog z Centrum Usług Społecznych w Dopiewie.

są kluby oferujące treningi w innych dyscyplinach m.in. piłce ręcznej, koszykówce, szachach, a nawet darcie i tańcu.

– Kluby sportowe w gminie sukcesywnie się rozwijają. GO-

### Gmina wsparła zajęcia wakacyjne

Kluby i organizacje, które otrzymały dofinansowanie z budżetu gminy na organizowane w trakcie wakacji zajęcia sportowe (w nawiasach wysokość dofinansowania):

- półkolonie organizowane przez Fundację 4Family (6,5 tys. zł),
- wakacyjne warsztaty dla dzieci organizowane przez Stowarzyszenie Klub Sportowy Korona Zakrzewo (7 tys. zł),
- obóz sportowy organizowany przez Empi Klub Karate Gminy Dopiewo (8 tys. zł),
- górskie wakacje z INTEGRO 2025 organizowane przez Fundację INTEGRO (10 tys. zł),
- aktywne ferie w Skórzewie organizowane przez Fundację Prolokálna (6,5 tys. zł),
- obóz harcerski organizowany przez Szczęp ZHP Dopiewo (10 tys. zł),
- warsztaty sportowe z Akademią Piłkarską Wilki Dąbrówka (8 tys. zł).

### Mamy wiele możliwości

W naszej gminie nie możemy narzekać na brak miejsc, umożliwiających uprawianie najróżniejszych dyscyplin sportowych. Oczywiście najpopularniejsza wśród dzieci jest piłka nożna, ale na terenie gminy



### Jak zawsze, ważny jest umiar

**Mariusz Pawlukiewicz, psycholog, Centrum Usług Społecznych w Dopiewie**

– Nadmierne korzystanie ze smartfonów i komputerów nie się ze sobą poważne konsekwencje zarówno dla zdrowia psychicznego, jak i społecznego funkcjonowania dzieci. Przeciążenie układu nerwowego sprawia, że mózg nie ma czasu na odpoczynek, co może skutkować wzrostem poziomu stresu, obniżeniem koncentracji czy trudnościami w zasypianiu. Niepokojącym zjawiskiem jest również uzależnienie od smartfona czy komputera, które może skutkować między innymi spadkiem motywacji, trudnościami w nauce, pogorszeniem relacji społecznych. Nadmierne korzystanie ze smartfonów i komputerów ogranicza kontakty z innymi ludźmi, co może prowadzić do zaburzeń rozwoju umiejętności społecznych i emocjonalnych. Porównywanie się z innymi w mediach społecznościowych może również wpływać na samoocenę dziecka. W trosce o właściwy rozwój warto ograniczać czas ekranowy, na przykład dbając o aktywność fizyczną.

wanie piłki ręcznej, przygotowują dzieci do gry tak na poziomie juniorów, jak i seniorów. Na terenie gminy dzieci mogą też uprawiać dyscypliny mniej popularne – karate, taekwondo, judo oraz szermierkę.

Ciekawą propozycją może też być zaproponowanie dzieciom trenowanie tańca. W gminie działa Fundacja Activus, która prowadzi zajęcia z tańca sportowego i różnych form tanecznych. Uczestnicy tych zajęć odnoszą sukcesy na arenach ogólnopolskich, zdobywając liczne wyróżnienia. Fundacja prowadzi także sekcję mażorettek. Zespół jest bardzo aktywny podczas festynów i turniejów. Dziewczeta trenujące w tym klubie uszczęśliwiają ceremonię otwarcia i zamknięcia wielu imprez organizowanych na terenie gminy Dopiewo.

### Taniec to też sport

Działające na terenie gminy kluby prowadzą treningi dla grup wiekowych od najmłodszych dzieci, po drużyny seniorskie. Korona Zakrzewo, oprócz sekcji piłki nożnej, ma także sekcje koszykówki i szachów, natomiast Bukowsko-Dopiewski Klub Piłki Ręcznej oraz UKS Pantery umożliwiają trenowanie

Franciszek Chojak, wychowanek Gromu Dopiewo, grał w GKS Dopiewo, AP Reissa Poznań, Legii Warszawa juniorzy i Legii Warszawa II, Unii Swarzędz, a obecnie jest zawodnikiem Miedzi Legnica. Filip Marchwiński jest wychowankiem klubu piłkarskiego Canarinhos Skórzewo; grał w Lechu Poznań, a obecnie jest zawodnikiem włoskiego klubu US Lecce, grającego w Serie A. Mówiąc o sukcesach sportowych mieszkańców gminy, trzeba też wspomnieć o osiągnięciach Jagody Cyryniak z Dąbrówki, która znalazła się w polskiej kadrze narodowej kobiet w piłce nożnej. Jagoda trenowała w Warcie Poznań, Górniku Łęczna Kobiet, aktualnie występuje w GKS Katowice Kobiet.

Przytoczone przykłady świadczą o tym, że rozpoczynając treningi w gminnych klubach, można osiągać sukcesy na szczeblach rozgrywek – powiatowych, wojewódzkich, ogólnopolskich, a także międzynarodowych. Należy jednak pamiętać o tym, że podstawowym celem powinno być zachęcenie dzieci do uprawiania sportu, a nie oczekiwanie od nich osiągnięcia sukcesów, aby zaspokoić ambicje rodziców.

Agnieszka Nowakowska

### OD REDAKCJI



### „przedmiescia.com” na wakacje

Oddajemy do Państwa rąk drugi numer miesięcznika „przedmiescia.com”. Mamy nadzieję, że tematy przygotowanych artykułów okażą się ciekawe i poruszające. Oczekujemy na Państwa opinie i uwagi dotyczące naszego miesięcznika. Zachęcamy do zgłaszania tematów, które są dla Państwa ważne, a dotyczą życia w naszej gminie. Będziemy je poruszać na naszych łamach. Zachęcamy do pisania do nas pod adres: [listy@przedmiescia.com](mailto:listy@przedmiescia.com). W tym numerze chciałbym szczególnie zwrócić uwagę Rodziców na artykuł zapowiedziany na okładce. Wielu psychologów przestrzega przed nieograniczonym korzystaniem z komputera i smartfona przez dzieci, który ma złą wpływ na ich psychikę i umiejętności społeczne. Zapraszamy więc do korzystania z alternatywnych możliwości spędzania wolnego czasu na terenie gminy, a wybór jest naprawdę bardzo duży. Zachęcamy także do przeczytania rozmowy z wicestarostą Tomaszem Łubińskim, który m.in. zapowiada budowę przez powiat poznański ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi z Dopiewa do Pałędzia. Kiedy to się stanie? Co roku pamiętamy o rocznicy mordu dokonanego na terenie naszej gminy na polskiej elicie na początku drugiej wojny światowej. Kilka tysięcy Wielkopolan zostało zamordowanych przez Niemców na terenie Lasów Pałędzko-Zakrzewskich. W tym numerze przypominamy tę historię. To oczywiście nie wszystkie tematy poruszone w miesięczniku. Co jeszcze znalazło się na łamach naszej gazety? Warto po nią sięgnąć i zagłębić się w lekturze.

Paweł Napieralski  
Redaktor naczelny

Miesięcznik Mieszkańców Gminy Dopiewo

Wydawca: Fundacji Przedmiescia.com  
ul. Platanowa 2, 62-069 Dąbrówka

Skład redakcji: Paweł Napieralski (redaktor naczelny), Piotr Jeliński (felieton), Agnieszka Nowakowska (dziennikarz), Małgorzata Szewczyk (dziennikarz), Remigiusz Szwarz (dziennikarz, realizator filmów)

Kontakt: redakcja@przedmiescia.com, tel. 696 426 815

Reklama: reklama@przedmiescia.com.pl  
Krzysztof Wojtkowiak, tel. 606 404 608

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

Okładka, na fotografii: Trening dzieci z GKS Dopiewo  
Fot. Agnieszka Nowakowska



## Sołectwa Dopiewiec i Więckowice wśród laureatów konkursu

**Wicemarszałek województwa wielkopolskiego Krzysztof Grabowski oraz przedstawiciele 10 samorządów gminnych z terenu Wielkopolski spotkali się 11 lipca w Konarzewie. W sali widowiskowej Centrum Rehabilitacyjno-Kulturalnego podpisano umowy na dofinansowanie przez samorząd wojewódzki najciekawszych projektów sołeckich, wybranych w XV edycji konkursu „Pięknieje wielkopolska wieś”, w ramach programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2020+”.**

W tym roku Samorząd Województwa Wielkopolskiego przeznaczył na ten cel 13 mln 100 tys. zł. Spośród 334 projektów zgłoszonych w tegorocznej edycji konkursu dofinansowanie przyznano projektom zgłoszonym przez 221 sołectw. Maksymalna kwota dofinansowania do jednego projektu wynosiła 70 tys. zł. – Idea wielkopolskiej odnowy wsi, którą wdrażamy od wielu lat, ma na celu aktywizację państwa jako liderów do pracy nad

strategią rozwoju waszych miejscowości, a także do tworzenia grup odnowy miejscowości – mówi wicemarszałek K. Grabowski.

### W gminie Dopiewo wyróżniono dwa sołectwa

Tylko w dwóch gminach spośród dziesięciu wyróżniono po dwa projekty zgłoszone przez sołectwa. To gminy Murowana Goślina (projekt przygotowane przez sołectwa

Rakownia i Wojnowo) oraz Dopiewo (projekt opracowane przez sołectwa Dopiewiec i Więckowice).

Sołectwo Dopiewiec otrzymało dofinansowanie do realizacji projektu pn. „Zabawa i sport dają nam moc!” – Dopuszenie placu zabaw na terenie boiska w Dopiewcu”. Na istniejącym placu zabaw w Dopiewcu zostaną zainstalowane nowe urządzenia – zjazd linowy („tyrolka”) oraz piramida linowa do wspinaczki wraz z wykonaniem



Wicemarszałek Krzysztof Grabowski, wójt Sławomir Skrzypczak i przedstawiciele sołectw Dopiewiec i Więckowice po podpisaniu umowy

bezpiecznej nawierzchni. Koszt realizacji projektu wyniesie niespełna 99 tys. zł, z czego 69 tys. zł stanowią środki pozyskane z Samorządu Województwa Wielkopolskiego.

W sołectwie Więckowice będzie realizowany projekt pn. „Ekologia, sport, zabawa – dla Więckowic to podstawa!” – zagospodarowanie działki nr 239/27 w Więckowicach”. W ramach tego zadania zostaną zakupione i zamontowane dwa urządzenia do zabawy, trzy urządzenia sprawnościowe oraz powstanie stacja zbiórki elektroodpadów. Realizacja projektu będzie kosztować niespełna 83 tys. zł, z czego 55 tys. zł stanowią pozyskane dofinansowanie.

Zgodnie z zapisami regulaminu konkursu oba projekty powinny być zrealizowane do 17 listopada 2025 r.

– Często podkreślam, że będziemy intensywnie starać się o pozyskiwanie zewnętrznych źródeł finansowania. Cieszy mnie to, że dofinansowania do projektów otrzymały dwa nasze sołectwa. Cieszy aktywność sołectw w staraniu się o dofinansowania, a jeszcze bardziej, że złożone przez sołectwa projekty zostały profesjonalnie przygotowane, co skutkowało otrzymaniem dużych kwot dofinansowania – mówi Sławomir Skrzypczak, wójt gminy Dopiewo.

P.N.

### ZDANIEM GEODETY

## Wakacje



Fot. Paweł Napieralski

ardzo gorący temat dosłownie i w przenośni. Przekazujemy sobie nawzajem opowieści, gdzie kto był i co spożywał. Oglądamy tysiące zdjęć z całego świata, bo mamy paszporty w domu i nie wahamy się ich użyć, jadąc gdzieś nas fantazja powiedzie. Ale nie zawsze było tak kolorowo. W minionym stroju Polska była uznawana za „najweselejszy barak w obozie socjalistycznym”. Fakt. Wystarczyło w sumie niewiele czasu, gdy rodakom umożliwiono podróżę po kraju „demolodu” na podstawie dowodu osobistego. Wtedy pokazaliśmy „przyjaciółom”, na co nas stać. To na tych szlakach wykuwał się mit obrotowego, bystrego Polaka biznesmena. A cóż robiła

reszta ludu pracującego, która nie miała możliwości wyjazdu za granicę? Oferta wbrew pozorom była szeroka, urozmaicona, tania i dla każdego. Młodzież miała do wyboru wszelkiego rodzaju kolonie, obozy harcerskie, obozy wędrownie, akcje typu „odbudowa Fromborka” etc. Starsi korzystali z jedyne go dostępnego biura podróży o nazwie FWP (Fundusz Wczasów Pracowniczych). Celowo pomijam siermiężny ORBIS, jako że to już była „wyższa półka” dla wybranych z paszportami. No właśnie. Paszport. Nie było łatwo go uzyskać. Przywilej otrzymania tego dokumentu mieli tylko wybrani i zaufani. No i oczywiście miejscem składowania dokumentu była najbliższa komenda MO. Tak, drodzy czytelnicy, nie szuflada w komodzie, a sejf na posterunku milicji. Wracając do FWP, w każdym zakładzie pracy funkcjonowała kolumna socjalna, która już od jesieni zbierała wnioski na skierowanie na tzw. turnusy wczasowe, najczęściej dwutygodniowe. Bogatsze zakła-

dy pracy miały własne ośrodki, np. nad morzem (Bałtyckim) lub w górach (naszych). Wnioskodawcy mieli niewielki wpływ na termin i miejsce wypoczynku, ale było tanio. Było też minimalnie wygodnie. Typowy pokój z czterema łózkami, stolikiem i szafą albo domek z dykty i piętrowe łóżko. O toalecie i prysznicu nikt nie marzył. Ale było tanio. Największe atrakcje czekały przy posilkach. Oczywiście nie było mowy o takich fanaberach jak szwedzki stół, dieta dla alergików czy cukrzyków. Na posiłki udawano się, dumnie dzierżąc w dłoni kartoniki z cyferkami oznaczającymi wszystkie posiłki. Głowa rodziny pilnowała ich jak oka w głowie. Utrata któregośkolwiek oznaczała głodówkę (kartoniki posiadała wszyscy uczestnicy z dziećmi włącznie). Pani kelnerka rozpoznała obchód sali jadalnej z nożyczkami w rękę i każdemu odcinała z kartonika, co trzeba. Jeszcze ciekawiej działało się w czasach kartek na mięso. Bez podzielenia się z kuchnią zawartością kartki nie

było posiłków. Oczywiście nie było żadnych dokładek ani możliwości dokupienia czegoś ekstra. Nad morzem można było iść na rybkę czy rurki z kremem (autor do dziś pamięta ich smak). Paragony grozy nie istniały. Dało się wyżyć, ale gdzieś w ciemnej głuszy z dala od cywilizacji nad jeziorem nie było wyboru. Z dodatkowych atrakcji i urozmaiceń można wspomnieć benzynę na kartki, alkohol od goździny 13 (i też na kartki). Zresztą jak szwedzki stół, dieta dla alergików czy cukrzyków. Na posiłki udawano się, dumnie dzierżąc w dłoni kartoniki z cyferkami oznaczającymi wszystkie posiłki. Głowa rodziny pilnowała ich jak oka w głowie. Utrata któregośkolwiek oznaczała głodówkę (kartoniki posiadała wszyscy uczestnicy z dziećmi włącznie). Pani kelnerka rozpoznała obchód sali jadalnej z nożyczkami w rękę i każdemu odcinała z kartonika, co trzeba. Jeszcze ciekawiej działało się w czasach kartek na mięso. Bez podzielenia się z kuchnią zawartością kartki nie

odrywały nas jednak trochę od tej siermiężnej, obciążonej rygorami prozy życia pod rządami nieboszczki PZPR. Dzisiejszy dobrobyt nie jest jednak dany raz na zawsze. Zawsze znajdują się oszołomy mające ochotę „dokręcić społeczeństwu śrubę”. Np. zabrać z powrotem do sejfu paszporty. Tak, tak. Były już takie pomysły. I to nawet niedawno, za poprzedniej władzy. Cóż robić? Zaczniemy od powspominania o tych jedyńskich i słusznych czasach minionej epoki z ojcem czy dziadkami. Można się nieźle ubawić, słuchając opowieści o wyobraźni ra nad polskim morzem, chłodnego piwa w sklepie nie stwierdziłem (gwoli ścisłości, ciepłego też nie było). I pomimo takich „atrakcji” się wypoczywało. Życie towarzyskie kwitło, dyskoteki, dancin gi i inne „fajfy” pękały w szwach. Dlaczego o tym piszę? Ano dlatego, że częstokroć nie doceniamy dobroti dzisiejszej rzeczywistości. Nie pamiętamy pustych półek i kartek na mięso, buty i pieluchy dla dzieci. Te wczasy, jakie by nie były,

Pozdrawiam wszystkich wędrowców

Piotr Jeliński



# Absolutorium dla wójta

Ponad 3,5 godziny trwało absolutoryjne posiedzenie Rady Gminy Dopiewo. 23 czerwca w sesji wzięło udział 20 radnych, jeden radny był nieobecny. Najważniejszym wydarzeniem w trakcie sesji było udzielenie Sławomirowi Skrzypczakowi, wójtowi gminy, absolutorium za 2024 r.



Podstawą do głosowania nad absolutorium za 2024 r. dla wójta było sprawozdanie z funkcjonowania Urzędu Gminy i wójta w ub. roku. Raport dotyczący działalności przedstawił sam zainteresowany. Sławomir Skrzypczak omówił najważniejsze aspekty funkcjonowania gminy w 2024 r. w zakresie inwestycji, spraw społecznych, edukacji i kultury, natomiast założenia budżetu na 2024 r. oraz jego realizację przedstawiła szczegółowo Agnieszka Krupa-Sokolowska, skarbnik gminy.

## Trochę statystyki

Na początku wójt przedstawił najnowsze dane statystyczne. Poinformował, że na koniec 2024 r. na terenie gminy zameldowanych było 31 978 mieszkańców. W porównaniu z 2023 r. populacja wzrosła o 730 osób. Urodziło się 326 dzieci, 18 mniej niż w 2023 r., zmarło 175 osób, o 27 osób więcej niż rok wcześniej. Na koniec 2024 r. 59 proc. mieszkańców było w wieku produkcyjnym, 28 proc. w wieku przed-

produkcyjnym i 13 proc. w wieku poprodukcyjnym.

## Działania w zakresie inwestycji

– W ub. roku realizowano dwie kluczowe inwestycje – mówił S. Skrzypczak. Kontynuowano rozpoczętą w 2023 r. rozbudowę oczyszczalni ścieków w Dąbrówce (koszt inwestycji to ponad 47 mln zł, z czego w 2024 r. wydano na ten cel ponad 17 mln zł). Druga bardzo istotna dla mieszkańców gminy inwestycja to rozpoczęta w ub. roku rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 2 w Skórzewie. Wartość tej inwestycji to ponad 41 mln zł. W 2024 r. wydano na ten cel 1,6 mln zł. W ub. roku rozpoczęto też budowę ścieżki pieszo-rowerowej w Pałędziu i Goluskach (koszt tej inwestycji to ok. 9,5 mln zł, w ub. roku wydano 4,7 mln zł). Ponadto – jak informował wójt Skrzypczak – zakończono budowę ul. Leśnej w Dąbrówce, a rozpoczęto budowę ulic Porankowej, Księżycowej, Jowisza, Strumykowej i Tęczowej w Skórzewie. W ub.

roku zakończono budowę ulic w rejonie ul. Malinowej w Pałędziu, budowę ulic Bukowskiej i Wiśniowej w Konarzewie, a rozpoczęto budowę ulic Młyńskiej i Kasztanowej w Dopiewie oraz Leśnej w Pałędziu. Ponadto zagospodarowano teren wokół kościoła w Konarzewie, powstała strefa rodzinna przy ul. Łąkowej w Dopiewie, wybudowano ul. Wodną w Dopiewcu. W 2024 r. dokonano modernizacji elewacji zabytkowego budynku Urzędu Stanu Cywilnego w Dopiewie, wybudowano też pumtrack w Konarzewie. W ub. roku rozpoczęto też budowę boiska ze sztucznej trawy w Zakrzewie, wybudowano plac zabaw przy ul. Gopłany w Dopiewcu oraz przebudowano pas drogowy ul. Środzkiej w Trzcielinie i napowietrzną linię elektroenergetyczną przebiegającą nad boiskiem przy ul. Tęczowej w Dąbrówce. – Wybudowaliśmy drogę wewnętrzną w Dąbrówce w rejonie ul. Komornickiej – zaznaczył wójt. Powstały też ścieżki edukacyjne oraz ogródki dydaktyczne w szkołach podsta-



Po otrzymaniu absolutorium i zatwierdzeniu przez Radę realizacji budżetu za 2024 rok, wójt Skrzypczak wręcza bukiet kwiatów Agnieszce Krupie-Sokolowskiej, skarbnikowi gminy

wowych na terenie gminy. W ub. roku powstał kolejny odcinek promenady przy ul. Nad Potokiem w Skórzewie.

Oprócz informacji o budowlach w raporcie wójta pojawiła się też informacja o rozbiórce, ponieważ rozebrany został jeden z budynków przy ul. Wyzwolenie w Dopiewie

(wcześniej mieściła się tutaj siedziba Zakładu Usług Komunalnych).

Z innych inwestycji realizowanych w 2024 r. wójt wymienił nawodnienie i regenerację boiska w Zakrzewie oraz remont dachu budynku, w którym mieści się Urząd Gminy. W 2024 r., w ramach Gminnego Budżetu Obywatelskiego powstał wybieg dla psów w Skórzewie (koszt niemal 150 tys. zł), miniboisko do koszykówki w Zakrzewie (koszt ok. 75 tys. zł) oraz dokonano rozbudowy placu zabaw przy ul. Polnej w Goluskach (koszt ok. 56 tys. zł).

## Debata nie było

Po raporcie w programie sesji przewidziana była debata, jednak żaden z radnych nie zgłosił się do zabrania głosu. Następnym punktem programu sesji było głosowanie wotum zaufania dla wójta za 2024 r. Za przyjęciem raportu i udzieleniem absolutorium wójtowi Sławomirowi Skrzypczakowi głosowało 16 radnych, 4 wstrzymało się od głosu. Wstrzymali się: Paweł Bączyk, Sławomir Kempka, Katarzyna Tomaszewska i Przemysław Wieczorek. Czerwcową sesją była ostatnią przed wakacjami, w lipcu posiedzenia Rady Gminy Dopiewo nie będzie.

P.N.



# ZUK wybuduje farmę fotowoltaiczną

W Joance, osadzie wchodzącej w skład sołectwa Trzcielina, w rejonie Stacji Uzdatniania Wody (SUW) Joanka, Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. (ZUK) planuje budowę farmy fotowoltaicznej. Produkowany prąd ma zaspokoić 30–40 proc. rocznych potrzeb stacji.

Głównym celem inwestycji jest redukcja kosztów eksploatacji Stacji Uzdatniania Wody (SUW) Joanka. Stacja ta zaopatruje w wodę większą część gminy. Latem w czasie występowania zwiększonych poborów wody (m.in. do podlewania roślin) zwiększa się też zapotrzebowanie stacji na energię elektryczną. Wybudowanie farmy fotowoltaicznej ma wprowadzić oszczędności.

opracowywania projektu, w związku z czym ilość paneli oraz moc mogą się zmienić – zastrzega Izabela Beczkiewicz.

Aktualnie roczne zapotrzebowanie ZUK na energię dla SUW w Joance wynosi ok. 355 MW. Gdy instalacja fotowoltaiczna powstanie, pokryje około 30–40 proc. tego zapotrzebowania.

– Planowana inwestycja ze względu na swoją generowaną moc mieści się w kategorii małej instalacji, co pozwala ZUK, jako wytwórcy, na potencjalną odsprzedaż wyprodukowanej energii, aczkolwiek ze względu na spore zużycie prądu, koniecznego do poprawnego funkcjonowania SUW, na dziś nie przewidujemy nadprodukcji prądu – mówi kierownik.

## Kiedy zwrócą się koszty?

W jakim czasie oszczędności pokryją koszty budowy farmy? Na razie tego nie wiadomo. Za wcześniej jeszcze, aby mówić o zasadach rozliczenia z ENEA. – Dopiero po określeniu warunków przyłączeniowych będziemy mogli ustalić, na jakiej zasadzie będzie rozliczana energia z gestorem sieci i w jakim czasie będzie możliwy zwrot inwestycji – wyjaśnia Izabela Beczkiewicz.

P.N.

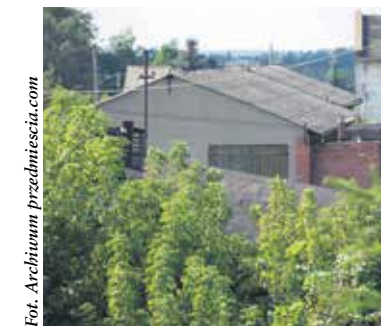


SUW Joanka zaopatruje w wodę miejscowości: Joanka, Trzcielina, Lisówki, Żarnowice, Podluziny, Konarzewo, Dopiewiec, Pałędzie, Dąbrówka, Zakrzewo

Fot. UG Dopiewo

# Można pozbyć się azbestu

Jeszcze tylko do 18 lipca przyjmowane będą wnioski dotyczące uzyskania stuprocentowego dofinansowania na likwidację wyrobów niebezpiecznych zawierających azbest na terenie gminy Dopiewo. Wnioski należy składać osobiście w siedzibie Urzędu Gminy i co ważne – za dzień wpływania wniosku uznaje się datę jego złożenia w urzędzie.



Na terenie gminy Dopiewo do unieszkodliwienia pozostało niemal 1004 t odpadów niebezpiecznych zawierających azbest

Prace związane z usuwaniem wyrobów zawierających azbest zostaną wykonane przez oferenta wybranego w drodze przetargu. Do wzięcia udziału w programie uprawnione są niżej wymienione podmioty:

- właściciele i użytkownicy wieczyści, nieprowadzący działalności gospodarczej,
- spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe,
- jednostki organizacyjne zaliczane do sektora finansów publicznych,
- instytuty badawcze,
- stowarzyszenia ogrodowe lub działkowcy posiadający nieruchomości na terenie powiatu poznańskiego, na której znajdują się wyroby i materiały zawierające azbest.

Dotacja wynosi 100 proc. na: – demontaż, transport i unieszkodliwienie,

– odbiór, transport i unieszkodliwienie.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej Urzędu Gminy Dopiewo.

## Jest wiele do zrobienia

Na terenie gminy Dopiewo, według danych zawartych w tzw. bazie azbestowej, zinventaryzowanych odpadów niebezpiecznych zawierających azbest pozostało do unieszkodliwienia niemal 1004 t (ponad 725,6 t zgłosiły osoby fizyczne, a ponad 278 t osoby prawne).

Zdecydowanie najwięcej do utylizacji na terenie gminy zgłaszanych jest tzw. płyt eternitowych falistych, które wykorzystywane były jako pokrycia dachowe.

Zgodnie z treścią przyjętej w dniu 16 stycznia 2025 r. Uchwały NR X/117/25 Rady Gminy Dopiewo, na realizację zadania związanego z likwidacją wyrobów zawierających azbest przeznaczono w 2025 r. kwotę 30 tys. zł.

W ub. roku do Urzędu Gminy wpłynęły 23 wnioski o dofinansowanie utylizacji azbestu, wśród nich były dwa nieuwzględnione. W ub. roku na terenie gminy zlikwidowano wyroby azbestowe o całkowitej masie blisko 57 t. Działanie kosztowało 30 049,70 zł.

## Program usuwania azbestu działa źle

Ostatni raport NIK dotyczący usuwania azbestu w Polsce powstał

pod koniec 2022 r. Przy obecnym na 2022 r. tempie realizacji zadań nie ma możliwości pozbycia się azbestu w Polsce do 2032 r. Po ponad 12 latach od uchwalenia krajowego programu dotyczącego wycyfywania azbestu do 2022 r. usunięto tylko niecałe 17 proc. z ok. 8,5 mln t zinventaryzowanych wyrobów azbestowych. Jak wyliczył NIK, aby usunąć cały azbest w Polsce w tym tempie (do usunięcia w 2022 r. pozostało 7 mln t azbestu), potrzeba czasu do... 2081 r. Głównymi przyczynami problemów według NIK są brak pieniędzy i nieskuteczne prawo. Zgodnie z obowiązującymi przepisami dofinansowanie z budżetu państwa obejmuje tylko demontaż i unieszkodliwienie wyrobów

azbestowych, podczas gdy za wykonanie nowego dachu mieszkańcy muszą płacić sami. Od 2022 r., gdy powstał ostatni raport NIK w sprawie azbestu, nic się w programie nie zmieniło.

P.N.

## Azbest wywołuje choroby

dr hab. med. prof. UM w Poznaniu Szczepan Cofta, internista – pulmonolog

Każdego roku stawiam diagnozę, a potem współuczestniczę w leczeniu pacjentów z międzybłoniakiem opłucnej. To pierwotne schorzenie opłucnej przebiega bardzo postępnie, najczęściej pojawia się w piątej lub szóstej dekadzie życia. Niestety możliwości leczenia są niezwykle ograniczone. Inne skutki narażenia na azbest, chociażby w postaci azbestozy, czyli przewlekłej choroby płuc, są stosunkowo rzadkie. Jestem przekonany, że jedną z naszych podstawowych powinności jest wyeliminowanie z naszych domostw i budynków gospodarczych pokryć dachów wykonanych z azbestu.

Fot. Archiwum redakcji

REKLAMA

**DK Beauty Daria Kamyszek**

62-081 Przeźmierowo, ul. Ogrodowa 16a (pierwsze piętro)

**pakiet duo** PRZYJDŹ Z KOLEZANKĄ I ZGARNIJ ZNIŻKĘ PO 150 ZŁ DLA WÁS DWÓCH

**20% rabatu** Z OKAZJI OTWARCIA LOKALU NA DOWOLNY ZABIEG

\*rabaty obowiązują dla zapisów do końca czerwca

f DK Beauty Daria Kamyszek @dkbeautyprzezmierowo

728 666 309 dkbeautydariakamyszek.booksy.com

**MAKIAŻ PERMANENTNY MEDYCYNĄ ESTETYCZNA**

**Monia CATERING**

Oferujemy kompleksowy catering w biurach, na komunię, urodziny i inne wydarzenia rodzinne. Dostępne również bazy cateringowe na przyjęcia dla dzieci.

+48 733 130 993 ZAPYTAJ O CENĘ www.pizzeriamonia.pl

REKLAMA

**Specjane Menu**

Elegancka restauracja, w której smak ma charakter. Autorskie dania szefa kuchni, tematyczne wieczory, lunch tygodnia, wyselekcjonowane wino i wyjątkowe drinki. Miejsce, do którego chce się wracać.

**BERŁOWA**

Godziny otwarcia  
PON – ZAMNIĘTE  
WT-ND – 12:00-21:00  
www.berlowa.pl

**Nowa RESTAURACJA**

ul. Kolejowa 18 Dąbrówka



# Rozwiązaniem problemów będzie transport publiczny

„Obserwuję zwiększone zainteresowanie mieszkańców korzystaniem z połączeń kolejowych w ramach Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. To bardzo pozytywne, ale uważam, że jeszcze więcej osób powinno przekonać się do PKM-ki”.

Rozmowa z Tomaszem Łubińskim, wicestarostą poznańskim



Fot. Remigiusz Szwarz

**Paweł Napieralski:** Gmina Dopiewo jest szczególną gminą. W latach 2012–2022, według danych podanych przez Główny Urząd Statystyczny, wzrost liczby mieszkańców gminy Dopiewo zanotowała na poziomie 197 proc. Czy powiat poznański, planując inwestycje, bierze pod

uwagę tę wyjątkową sytuację, jaka jest w gminie Dopiewo? **Tomasz Łubiński,** wicestarosta poznański: Jesteśmy szczególnym samorządem w Polsce. Porównując dane z Narodowego Spisu Powszechnego z roku 2011 i roku 2021, okazuje się, że w powiecie poznańskim w tym czasie przy-

było 100 tys. mieszkańców. Zagłębiając się bardziej w te dane, widać, że wówczas z Poznania do 17 okolicznych gmin wyprowadziło się około 8 tys. ludzi, natomiast 92 tys. to osoby przybyłe z terenu całej Polski. Gmina Dopiewo jest w pierwszej trójce tych, w których liczba mieszkań-

ców dynamicznie przyrastala. Dwie pozostałe gminy to Rokietnica i Komorniki.

Gminy w naszym powiecie pod względem liczby mieszkańców są mocno zróżnicowane. Swarzędz liczy około 55 tys. mieszkańców, a ponad 30 tys. mają Dopiewo, Luboń i Mosina.

📍 Jesteśmy szczególnym samorządem w Polsce. Porównując dane z Narodowego Spisu Powszechnego z roku 2011 i roku 2021, okazuje się, że w powiecie poznańskim w tym czasie przybyło 100 tys. mieszkańców.

Nasz powiat, finansując inwestycje, musi planować w kontekście całego powiatu, w skład którego wchodzi 17 gmin.

**Gmina Swarzędz liczy ponad 50 tys. mieszkańców, ale był to długotrwały proces. Błyskawiczny rozwój gminy Dopiewo zauważalny jest w bardzo krótkim czasie. Jeśli w ciągu 10 lat przyrost mieszkańców wyniósł 197 proc., to pojawiają się problemy, które trzeba pilnie rozwiązać. Myślę, że planując inwestycje z poziomu powiatu, należałoby wziąć to pod uwagę.**

– Pracę w Starostwie Powiatowym w Poznaniu rozpocząłem jako radny w 1998 roku, a jako członek zarządu w 2002 roku. Starsi mieszkańcy Dopiewa zapewne pamiętają, jak wyglądała w tamtych latach droga z Poznania do tej miejscowości. A jak wygląda teraz? Nie było

drog szybkiego ruchu, teraz są. Problemem gminy Dopiewo jest ograniczenie możliwości układu drogowego, który w większości wypadków sprowadza się do wjazdu na ulicę Bukowską. W nią właśnie włączają się drogi z Więckowic, Zakrzewa, ze Skórzewa, poza tym korzystają z niej dojeżdżający do Poznania mieszkańcy Buku i Tarnowa Podgórnego. To sprawia, że na tej ulicy jest bardzo duże natężenie ruchu.

**Co powiat poznański może zrobić, aby usprawnić sytuację komunikacyjną w gminie Dopiewo?** – W planach mamy przebudowę kolejnego odcinka ulicy Poznańskiej – od Dąbrówki do Dopiewa. Zanim przystąpimy do prac, musimy poczekać na rozstrzygnięcia związane z budową tunelu na przejeździe w Pałędziu.

Patrząc na układ drogowy Dopiewa, uważam, że dobrym rozwiązaniem jest budowa drogi wzdłuż torów. Gdy będzie gotowa, ruch z Dopiewa wprowadzony zostanie na ulicę Grunwaldzką w Plewiskach. Chociaż, trzeba podkreślić, że to nie wyeliminuje całkowicie wszystkich problemów komunikacyjnych.

**Czyli sądzi Pan, że nawet gdy ta droga powstanie na całej długości, sytuacja komunikacyjna w gminie Dopiewo się nie polepszy?**

– Na pewno polepszy się w samym Dopiewie, w Dąbrówce, w Pałędziu, ponieważ część samochodów nie pojedzie ulicą Poznańską w Dąbrówce. Natomiast w samych Plewiskach natkniemy się na korki, analogicznie jak to ma miejsce na ulicy Bukowskiej w Poznaniu. Co prawda mamy nowe rozwiązanie komunikacyjne – tunel pod torami na ulicy Grunwaldzkiej, ale nie jest on w stanie przejąć i rozładować całego natężenia ruchu.

**Jakie widzi Pan inne rozwiązania dla tej sytuacji?**

– Uważam, że jedynym rozwiązaniem jest zwiększenie zainteresowania mieszkańców komunikacją publiczną. Bardzo często w godzinach szczytu jeżdżą po gminach powiatu poznańskiego i wszędzie sytuacja jest podobna. W oczy rzuca się sam obraz aut stojących w korkach. Tak sytuacja wygląda w promieniu 25 km od Poznania.

Na szczęście obserwuję zwiększone zainteresowanie mieszkańców korzystaniem z połączeń kolejowych w ramach Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. To bardzo pozytywne, ale uważam, że jeszcze więcej osób powinno przekonać się do PKM-ki. Poza tym należy roz-

wijać komunikację autobusową – podmiejską i regionalną.

Uświadommy sobie, że 40 osób korzystających z autobusu to w danej chwili o 40 samochodów mniej na drogach.

**Za kilka dni rozpocznie się budowa kolejnego odcinka drogi wzdłuż torów. Chodzi o odcinek pomiędzy ulicą Kolejową a ulicą Widok w Dąbrówce. W ciągu kilku najbliższych dni powinien zostać wybrany projektant odcinka drogi wzdłuż torów pomiędzy ulicą Leśną w Pałędziu a ulicą Jesionową w Dopiewcu. Gmina z własnych środków opłaca prace projektowe i dużą część prac wykonawczych. Gminie udało się pozyskać dofinansowanie w wysokości 4,5 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Czy gmina może liczyć na to, że powiat poznański również z budżetu będzie dofinansowywać budowę drogi wzdłuż torów?**

– Zdarzały się sytuacje, gdzie dofinansowaliśmy, naszym zdaniem,

📍 Problemem gminy Dopiewo jest ograniczenie możliwości układu drogowego, który w większości wypadków sprowadza się do wjazdu na ulicę Bukowską. W nią właśnie włączają się drogi z Więckowic, Zakrzewa, ze Skórzewa, poza tym korzystają z niej dojeżdżający do Poznania mieszkańcy Buku i Tarnowa Podgórnego.

istotne inwestycje drogowe realizowane przez gminy. Przykładem jest zjazd z S11 w Rokietnicy. Jeśli dotujemy gminne inwestycje, to według zasady: od ogólnej kwoty inwestycji odejmujemy wartość uzyskanego dofinansowania. Pozostałą kwotę dzielimy na dwie części pomiędzy powiat i gminę.

Aktualnie największą inwestycją drogową wspieraną z naszego budżetu jest pierwszy etap obwodnicy Swarzędza. W tym przypadku mówimy o kosztach rzędu 23 mln zł, plus koszty dokumentacji oraz koszty odszkodowań. W sumie to daje już 35–40 mln zł.

**Na jakie powiatowe inwestycje mogą liczyć mieszkańcy gminy Dopiewo?**

– Obecnie w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych projektujemy ścieżkę z Dopiewa przez Dopiewiec do Pałędzia. Nato-

miast gmina w partnerstwie z nami przejęła projektowanie trzech ścieżek z Dopiewa do Więckowic, z Goluśka do Plewisk i z Konarzewa do Trzcielina.

**Kiedy będzie gotowa ścieżka rowerowa pomiędzy Dopiewem a Pałędziem? To jest droga powiatowa, która jest wąska, dlatego też bardzo niebezpieczna dla rowerzystów.**

– Badamy natężenie ruchu rowerzystów na tym odcinku. Kiedy ścieżka będzie gotowa? Trudno powiedzieć. Musimy się dostosować do terminów naboru wniosków do ZIT-ów. Chciałbym wyjaśnić, że budowa ścieżek jest procesem czasochłonnym, zdarza się, że przygotowanie inwestycji trwa 3–4 lata. Znacznie dłużej niż sama budowa.

**Jest Pan mieszkańcem Dąbrówki. Jak się Panu tutaj mieszka?**

– Wspólnie z żoną świadomie wybraliśmy tę miejscowość. Wprowadziliśmy się w roku, kiedy zaczęła

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO NASZEGO LOKALU!

535-165-040

UL. POZNAŃSKA 62  
60-185 SKÓRZEWO

PON-SOB: 12:00-21:00  
ND: 12:00-20:00

**SERVICE McFLEK POINT**

- Dorabianie kluczy każdego rodzaju
- Wymiana zamków, wkładek z dojazdem do klienta
- Szewc
- Zegarmistrz

VICTORINOX | WLKA SCHLESSTECHNIK | GERDA  
Lob | ABUS | WINK HAUS

tel. 889 414 715

Galeria Mallwowa | Galeria Dąbrówka  
Skórzewo, ul. Małwowa 162 | Dąbrówka, ul. Poznańska 31

**Auto klimatyzacja**

- napełnianie (R134A)
- odgrzybianie
- sprawdzanie szczelności

Dąbrówka, Poznańska 31  
508-777-833  
Zapraszamy na serwis od ręki!

1 **Dorabianie kluczy • Szewc • Zegarmistrz**  
  
 tel. 889 414 715  
 Galeria Mallwowa  
 Skórzewo, ul. Malwowa 162

2   
 ul. Poznańska 62

3 **Miejsce na Twoją reklamę**  
 tel. 606 404 608

4 **Twoja firma na mapie**  
 tel. 606 404 608

5 **Miejsce na Twoją reklamę**  
 tel. 606 404 608

6 **Twoja firma na mapie**  
 tel. 606 404 608

7   
*Białona dla Ciebie*  
 Galeria Dąbrówka,  
 Poznańska 31

8   
 ul. Poznańska 31

9   
 BISTRO • PIZZA  
 TEL. 690 298 947  
 ul. Kolejowa 18

10 **Twoja firma na mapie**  
 tel. 606 404 608

12 **Miejsce na Twoją reklamę**  
 tel. 606 404 608

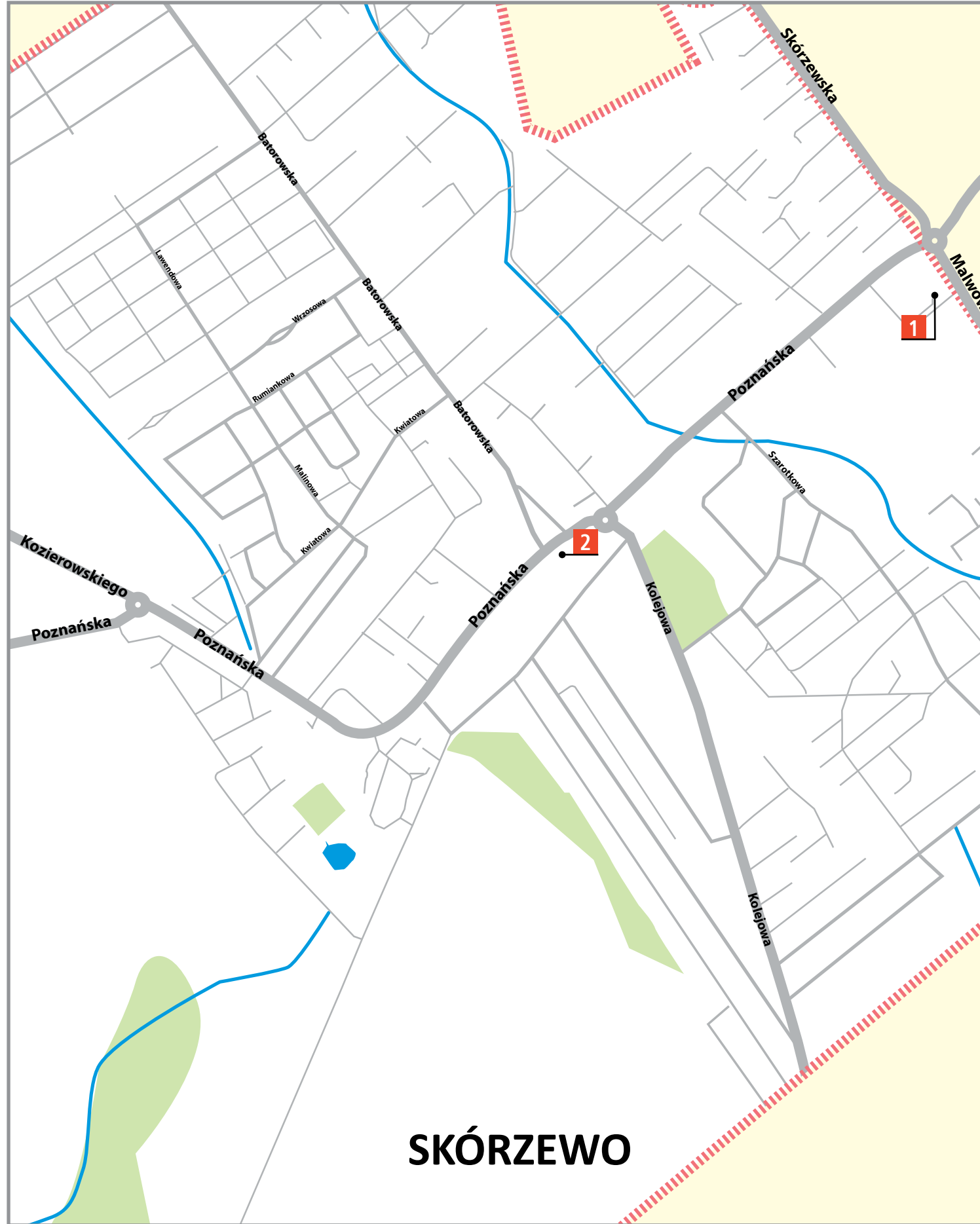
14 **Twoja firma na mapie**  
 tel. 606 404 608

16 **Miejsce na Twoją reklamę**  
 tel. 606 404 608

18 **Twoja firma na mapie**  
 tel. 606 404 608

20 **Miejsce na Twoją reklamę**  
 tel. 606 404 608

22 **Twoja firma na mapie**  
 tel. 606 404 608



11   
 tel. 889 414 715  
 Galeria Dąbrówka  
 Dąbrówka, ul. Poznańska 31

13 **Auto klimatyzacja**  
 Zapraszamy na darmową diagnozę  
 507-777-833  
 ul. Poznańska 31

15 **Miejsce na Twoją reklamę**  
 tel. 606 404 608

17 **Twoja firma na mapie**  
 tel. 606 404 608

19 **Miejsce na Twoją reklamę**  
 tel. 606 404 608

21 **Twoja firma na mapie**  
 tel. 606 404 608

23 **Miejsce na Twoją reklamę**  
 tel. 606 404 608

 **przedmiescia.com**  
 Twoja firma na mapie  
 Zadzwoń! tel. 606 404 608

24 **Twoja firma na mapie**  
 tel. 606 404 608

25 **Miejsce na Twoją reklamę**  
 tel. 606 404 608

26 **Twoja firma na mapie**  
 tel. 606 404 608

27 **Miejsce na Twoją reklamę**  
 tel. 606 404 608

28 **Twoja firma na mapie**  
 tel. 606 404 608

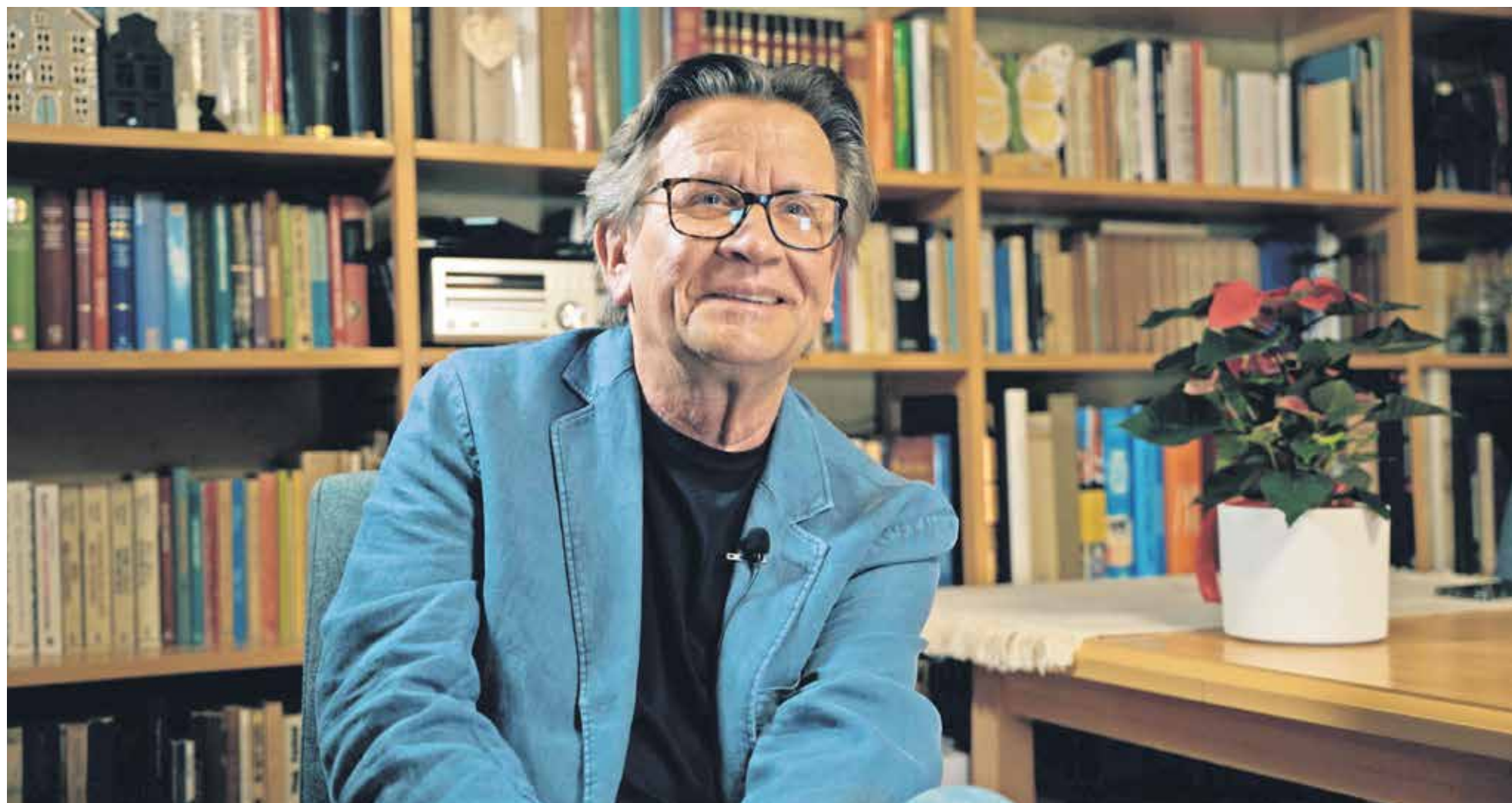
29 **Miejsce na Twoją reklamę**  
 tel. 606 404 608

30 **Twoja firma na mapie**  
 tel. 606 404 608



# Artysta spełniony

Grzegorz Tomczak jest mieszkańcem Dopiewa. Od 45 lat tworzy poezję, komponuje i pisze teksty piosenek. Utwory jego autorstwa wykonywali m.in.: Maryla Rodowicz, Zbigniew Wodecki czy Andrzej Zaucha. Nadal jest aktywny, tworzy nowe utwory, nagrywa płyty, koncertuje. Razem z Zenonem Laskowikiem występuje też w kabarecie. Nie wyobraża sobie innego miejsca zamieszkania niż Dopiewo.



Fot. Remigiusz Szwarc

Pierwsze wiersze pisał, będąc bardzo młodym człowiekiem. – Wielu młodych ludzi, którym dana jest taka, a nie inna wrażliwość, próbuje pisać wiersze. Ja już w szkole średniej, podobnie jak kilku moich kolegów, pisałem wiersze. To oczywiście była poezja bardzo młodzieńcza, nie do przyjęcia dla mnie, człowieka dorosłego. Wtedy jednak w zupełnie inny sposób postrzegałem swoje pisanie – przynajmniej.

Zaczął się w Krakowie Grzegorz Tomczak urodził się w Gnieźnie, tam ukończył szkołę średnią, a następnie wyjechał na studia do Poznania. Studiował filologię polską na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. Pracę magisterską napisał na temat poezji na przełomie XIX i XX wieku. Swoją twórczość zaczął poważnie traktować pod koniec studiów. To już nie były wiersze, a pierwsze teksty piosenek. – Pamiętam, że napisałem piosenkę, tekst i muzykę, wyko-

rzystując fragment pewnego artykułu o Marku Hłasce. Taki zresztą miała tytuł. Utwór ten zaprezentowałem na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie w 1979 roku. Otrzymałem wtedy główną nagrodę za debiut autorski – wspomina. To wydarzenie wyznaczyło jego drogę zawodową. – Dla mnie to było o tyle ważne, że do Krakowa przyjechało liczne grono młodych twórców i wykonawców, a to właśnie ja otrzymałem nagrodę jako autor. Pomyślałem, skoro w jury

jest m.in. Wojciech Młynarski, to znaczy że mam zgodę fachowców w tej branży na rozwijanie swojej twórczości, więc trzeba nadal pisać – relacjonuje. Temat nagrodzonej piosenki wrócił po latach. W październiku ubiegłego roku w Czarniejewie zorganizowano wieczór poświęcony Markowi Hłasce. Wydarzenie wieńczył film pt. „Ósmy dzień tygodnia” w reżyserii Aleksandra Forda. Była to ekranizacja noweli Marka Hłaski pod tym samym ty-

tulem. Po projekcji filmu zaplanowano prelekcję, dyskusję i recital Grzegorza Tomczaka. – Choć nie był to warunek mojego występu, to zasugerowano, abym zaśpiewał właśnie piosenkę o Hłasce. Musiałem przypomnieć sobie tekst sprzed 45 lat. Ale udało się, i zaśpiewałem – wspomina.

Kiedyś były kluby studenckie

Dzięki tej piosence rozpoczął swoją karierę artystyczną. To były jednak

zupełnie inne czasy. Działało wiele uczelnianych klubów studenckich. – Wtedy powstawało wiele kamealnych, studenckich form scenicznych: zespoły muzyczne, prezentowali się śpiewający autorzy, jazzowe duety, tria; powstawały kabarety, teatry studenckie. To był czas, gdy polubiłem się z piosenką literacką. Początkowo wykonywałem oprawione muzyką wiersze Stanisława Barańczaka, Tadeusza Nowaka. Jednak już pod koniec studiów zacząłem pisać własne teksty. Stwierdziłem, że chyba mam coś do powiedzenia na temat oglądu świata, ludzi, zdarzeń... Utwory przybrały formę piosenek autorskich i tak trwa to do dzisiaj – mówi.

Piosenka o Marku Hłasce była „sprężyną” w jego karierze. – Potem to już się potoczyło – wspomina. Momentem przełomowym był 1989 rok. Wtedy napisał piosenkę zatytułowaną „Tango na głos orkiestrę i jeszcze jeden głos”, bardziej znaną pod tytułem „Ja to mam szczęście”. – Pamiętam, że tę piosenkę wykonywałem na koncercie w Krakowie, w Rotundzie. Byłem wtedy najmłodszym jurorem krakowskiego festiwalu. Po koncercie podeszła do mnie jurorka, z którą siedzieliśmy przy jednym stole, Maryla Rodowicz. Zapytała, czy mogłaby tę piosenkę wykonywać. Byłem zaskoczony. Ponieważ Maryla Rodowicz się nie odmawia, oczywiście się zgodziłem. Dzięki Maryli uwierzyłem, że potrafię. Pomyślałem, że skoro tak, to może będę pisał teksty dla innych wykonawców? – wspomina początki swojej poważnej kariery. Grzegorz Tomczak pisał i nadal pisze piosenki przede wszystkim dla siebie. Jest śpiewającym autorem.

Spotkanie, które wszystko zmieniło

W latach osiemdziesiątych, po wprowadzeniu stanu wojennego, powstało wiele zespołów rockowych, co można tłumaczyć jako postawę niezgody młodych na szary panujący w naszym kraju. Zaproponowano Grzegorzowi, aby napisał kilka tekstów dla takich

grup. Mimo że ma raczej liryczny charakter, przyjął to wyzwanie. Jednym z zespołów, dla którego napisał, był „Bank”. Grupa wydała płytę zatytułowaną „Jestem panem świata”, która cieszyła się dużą popularnością. Tytułowa piosenka była autorstwa Grzegorza Tomczaka. Potem dla grupy „Mr. Zoob” napisał przebój „Kartka dla Waldka”, ze znanym motywem: „nie gniewaj się, Waldek, ten tramwaj jest naprawdę twój, a resz-

proponował, abym napisał coś dla niego. Napisałem, a on był zadowolony – mówi.

Czas zastój

Potem nastąpiły lata dziewięćdziesiąte. Zamówień na teksty było mniej i Grzegorz mniej koncertował. – To były inne czasy. Gwiazdy piosenki zostały doścignięte przez młodych wykonawców, którzy inaczej postrzegali piosenkę. Koncer-

☉ Momentem przełomowym był 1989 rok. Wtedy napisał piosenkę zatytułowaną „Tango na głos orkiestrę i jeszcze jeden głos”, bardziej znaną pod tytułem „Ja to mam szczęście”. – Pamiętam, że tę piosenkę wykonywałem na koncercie w Krakowie, w Rotundzie. Byłem wtedy najmłodszym jurorem krakowskiego festiwalu. Po koncercie podeszła do mnie jurorka, z którą siedzieliśmy przy jednym stole, Maryla Rodowicz. Zapytała, czy mogłaby tę piosenkę wykonywać.

ta moja”. – To wtedy zacząłem orientować się, że mogę pisać dla innych. Stąd, gdy Zbyszek Wodecki poprosił o napisanie tekstów do jego muzyki, nie wahalem się, ale z góry, po męsku poprosiłem: „Zbysku, jeżeli nie spełnię twoich oczekiwań tekstowych, to szczerze powiedz, że tego nie bierzysz, zgoda?”. Ale do takiej sytuacji ani razu nie doszło, przyjmował to, co napisałem. Z Andrzejem Zauchą było trochę inaczej. Często bywałem wtedy w Krakowie, miałem tam mnóstwo przyjaciół, a za ich pośrednictwem poznałem Andrzeja. Potem jeździliśmy razem na wakacje, na Mazury. Zjeżdżały się Krakusy i ja z żoną, z Wielkopolski. I wtedy właśnie Andrzej za-

towałem rzadziej, ponieważ kluby studenckie zakończyły swoją działalność. Nagle zniknęły, nie wiadomo, z jakiego powodu. Nie bardzo wiadano też, jak mają działać ale z góry, po męsku poprosiłem: „Zbysku, jeżeli nie spełnię twoich oczekiwań tekstowych, to szczerze powiedz, że tego nie bierzysz, zgoda?”. Ale do takiej sytuacji ani razu nie doszło, przyjmował to, co napisałem. Z Andrzejem Zauchą było trochę inaczej. Często bywałem wtedy w Krakowie, miałem tam mnóstwo przyjaciół, a za ich pośrednictwem poznałem Andrzeja. Potem jeździliśmy razem na wakacje, na Mazury. Zjeżdżały się Krakusy i ja z żoną, z Wielkopolski. I wtedy właśnie Andrzej za-

Przystań Dopiewo

Jak podkreśla, Dopiewo to trzeci etap jego życia. Pierwszym było

Gniezno – miejsce urodzenia, edukacji; drugim Poznań, dokąd wyjechał na studia w wieku 19 lat. Tutaj założył rodzinę, urodził mu się syn. W Poznaniu mieszkał do 1986 roku. – Mieszkaliśmy z żoną i małym synkiem w wynajętych kwartalach. Od 1978 roku moja żona pracowała w szkole w Dopiewie. Za kościołem była szkoła podstawowa. Niestety już jej nie ma. To była stara szkoła, ale bardzo fajna. Gdy w 1986 roku pojawiła się możliwość przeprowadzenia się do Dopiewa, od razu się zdecydowaliśmy. Wiedzieliśmy, że będzie to dla nas ostatni etap życia, że tutaj już zostaniemy. Teraz, z perspektywy prawie 40 lat, nie ukrywam, że jestem szczęśliwy. Powiem szczerze: pokochałem Dopiewo. To jest fantastyczna miejscowość, są tutaj świetni ludzie, spokój, cisza. Znamy się, klaniamy się sobie na ulicach, w sklepach czy w kościele. Tutaj warto mieszkać, warto żyć – wyznaje.

Śpiewane opowieści

W swoich piosenkach jest przede wszystkim lirycznym. Jak mówi, taką ma naturę. – Teksty piosenek opieram na postrzeganiu świata, który jest wokół mnie. Postrzeganiu tego, jak ludzie żyją ze sobą, jak działa ów świat na ludzi. W moich piosenkach lubię przedstawiać krótkie opowieści. Słowo „opowieści” występuje nawet w tytułach dwóch z trzech płyt duetowych, które nagrałem z Iwoną Loranc. Pierwsza ma tytuł „Opowieści o kobietach”, druga, nietrudno się domyślić, ma tytuł „Opowieści o mężczyznach”. Na tych płytach znajdują się właśnie krótkie, czterominutowe formy literackie w postaci piosenek, których słowa snują różne opowieści: a to o niespełnionej miłości, o miłości nieszczęśliwej, a to o radości z bycia razem... Teraz, po 45 latach działalności artystycznej, wraz z upływem lat pojawiają się w moim pisaniu wątki rozstania, pożegnania. W moich piosenkach jest to, co kołate się w mojej głowie. Niekiedy są to piosenki bardzo osobiste. Dotyczą

tego, co tu i teraz się dzieje, a więc spraw związanych ze mną, z moją żoną, przyjaciółmi... Oczywiście jest to zawsze trochę podlane literacką fikcją, ale dotyczy mnie i moich najbliższych – przynajmniej.

Najważniejsze do święty spokój

– Jeżeli miałbym mówić o ludziach, twórcach, wykonawcach, którzy mieli wpływ na moje pisanie, to na pierwszym miejscu byłoby zapewne mistrzowie słowa, jak Jeremi Przybora, teściarze, poeci, których piosenek słuchałem, a więc Agnieszka Osiecka czy Leszek Aleksander Moczulski. Ale chyba najważniejszy z całego grona twórców pod kątem muzyki, słów i głosu jest dla mnie Marek Grechuta. Wychowałem się na jego twórczości. Jasne, że moje piosenki idą w zupełnie innym kierunku, Marek Grechuta był tylko jeden; ale dla mnie zawsze pozostanie wielkim artystycznym autorytetem. Miałem przyjemność kilka razy (jeszcze w latach osiemdziesiątych) spotkać się z Markiem i z nim rozmawiać. Dziwne to były rozmowy, ale i piękne – opowiada.

Na pytanie, czy czuje się artystą spełnionym, bez wahania potwierdza. – Wydaje mi się, że to, co chciałem, zrobiłem. Nigdy nie należałem do ludzi, którzy za czymś gonią, chcą więcej i więcej. Dla mnie zawsze najważniejszy był święty spokój – mówi.

Grzegorz Tomczak wydał trzy tomiki poetyckie, sześć płyt autorskich, zagrał bardzo wiele koncertów. Od 20 lat grywa w kabarecie Zenona Laskowika. – Gdybym powiedział, że czegoś mi za mało, że czuję niedosyt, że coś jeszcze bardzo chciałbym zrobić, to nie byłbym prawdziwy. Uważam, że zrobiłem tyle, ile zdołałem zrobić. I już. A otrzymałem od świata, od ludzi, od losu, od Stwórcy, bardzo dużo! Za wszystko, co otrzymałem, jestem ogromnie, niezmiernie wdzięczny – podsumowuje. ☉

Opr. Małgorzata Szewczyk

REKLAMA

MP INWESTYCJE  
nieruchomości | inwestycje | finanse

Pośrednictwo w obrocie nieruchomościami  
Doradztwo kredytowe  
Świadectwa charakterystyki energetycznej

Magdalena Kuberacka

☉ Dąbrowka ☎ MP INWESTYCJE ☎ 506 034 305

GABINET PEDIATRYCZNY  
Stanisława Ciżewska

62-070 Pałędzie | ul. Jeżynowa 7  
602 615 356  
Wizyty po umówieniu telefonicznym.



# Nie zapomnimy

W Lasach Pałędzko-Zakrzewskich odbyła się coroczna uroczystość „Tajemnice”. Wydarzenie organizowane jest dla upamiętnienia ofiar masowych mordów dokonanych na polskich elitach przez Niemców na początku drugiej wojny światowej.

Uroczystość co roku organizowana jest w ramach Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady, który przypada 14 czerwca. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz gminy Dopiewo, gminnych instytucji oraz uczniowie klas siódmych i ósmych wszystkich szkół podstawowych z terenu gminy. Jest to jedno z tych wydarzeń, które, poza lekcjami historii, dostarcza uczniom informacji dotyczących wydarzeń historycznych. To uroczystość, która wzmacnia poczucie patriotyzmu, uświadamia uczestnikom, że wolność nie jest nam dana raz na zawsze – mówi Sławomir Skrzypczak, wójt gminy Dopiewo.

światowej. To miejsce pamięci ważne nie tylko dla mieszkańców gminy Dopiewo. – To tutaj pod koniec 1939 roku SS, a później poznańskie gestapo, przywoziło więźniów Fortu VII, pierwszego obozu koncentracyjnego założonego przez Niemców na okupowanych ziemiach polskich. Tutaj mordowano ich strzałami w głowę z bliskiej odległości. Szacuje się, że przez kilka pierwszych miesięcy wojny, i następnych lat, Niemcy zamordowali tutaj kilka tysięcy Wielkopolan – wyjaśnia Tomasz Cieślak, historyk, pracownik Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN w Poznaniu.

Ofiarami dokonanych zbrodni, oprócz powstańców wielkopolskich, byli naukowcy, studenci, harcerze, nauczyciele, duchowni, urzędnicy, działacze społeczni i polityczni z terenu całej Wielkopolski. – Musimy mocno podkreślić, że w lasach Pałędzia i Dąbrówki Niemcy zamordowali przedstawicieli

polnych elit, polskich warstw przywódczych, czyli najwybitniejszych przedstawicieli całego regionu – zaznacza Tomasz Cieślak.

Obecnie w lasach znajdują się pięć miejsc pamięci, z czego w czterech najprawdopodobniej znajdują się szczątki pomordowanych. – Cały czas szukamy kolejnych miejsc. Wiemy o takich miejscach i mamy nadzieję, że badania podejmowane przez Instytut Pamięci Narodowej doprowadzą nas do sformułowania dokładnej odpowiedzi na pytanie, co tutaj się wydarzyło, w których miejscach, ile osób zostało zamordowanych. Mamy nadzieję, że uda się nam na podstawie szczątków zidentyfikować osoby, które tutaj zostały zamordowane – mówi historyk.

Zacieranie śladów zbrodni

Zwraca uwagę, że pod koniec drugiej wojny światowej, w 1944 roku



Fot. Remigiusz Szwarec

Kwiaty pod pamiątkową tablicą składają: Sławomir Skrzypczak, wójt gminy Dopiewo, oraz Piotr Dziembowski, przewodniczący Rady Gminy, i Klemens Krzywosądzki, wiceprzewodniczący Rady

Niemcy powrócili do Lasów Pałędzko-Zakrzewskich. Przy pomocy specjalnego komanda roboczego rozkopali większość znajdujących się tutaj mogił, spalili ciała, a groby zasypali i posadzili na nich roślinność korespondującą z otoczeniem. Dlatego też dzisiaj bardzo trudno odnaleźć wszystkie miejsca pamięci, wszystkie mogiły, w których znajdują się szczątki osób pomordowanych w tamtym czasie przez Niemców. – Nasza dzisiejsza obecność, przede wszystkim młodych osób, na których nam najbardziej zależy, jest dowodem na to, że nie udało im się zatrzeć tej pamięci. Nie udało im się doprowadzić do tego, że ta pamięć o polskich elitach zanikła – mówi historyk.

Dlaczego Lasy Pałędzko-Zakrzewskie

W leśnych mogiłach leżą ofiary przede wszystkim operacji Tannenberga. Była to pierwsza operacja eksterminacyjna przeprowadzona przez Niemców w okresie drugiej wojny światowej w Polsce. Ale też ofiary kolejnych operacji. Przywożono tutaj więźniów Fortu VII. Fort VII pełnił funkcję obozu przejściowego dla wszystkich więźniów SS gestapo z Poznania i terytorium Wielkopolski. Dlatego trafiali tutaj mieszkańcy m.in. Kościana, Jaro-

Opr. M.Sz.

REKLAMA

**TM UBEZPIECZENIA**

**SPERSONALIZOWANE PODEJŚCIE DO UBEZPIECZEŃ**

Przeźmierowo ul. Rynkowa 77

**nasza Oferta**

- Ubezpieczenia pojazdów, OC, AC, FLOTY
- Ubezpieczenia domów i firm
- Ubezpieczenia na życie i zdrowie
- Ubezpieczenia dla rolników, uprawy, gospodarstwo

tel. 731 22 66 03

www.TMubezpieczenia.com

Od 19 lat wspieramy klientów w branży ubezpieczeniowej, zapewniając profesjonalizm i bezpieczeństwo. Dzięki indywidualnemu podejściu każda oferta jest idealnie dopasowana do potrzeb klienta. Z nami masz pewność solidnej ochrony i fachowej obsługi!



# Następne Dni Gminy za rok

Aż trzy dni bawili się mieszkańcy gminy w czasie tegorocznej edycji Dni Gminy Dopiewo. Na scenie wystąpili zaproszeni wykonawcy – gwiazdy, ale i lokalni artyści.



Fot. Remigiusz Szwarec x3

Dużą atrakcją był pokaz „Strongman show”



Większość wykonawców stanowili artyści lokalni

W ostatni weekend czerwca na placu gminnym przy ul. Łąkowej w Dopiewie zgromadziły się tłumy mieszkańców, aby wspólnie świętować i wziąć udział w licznych atrakcjach. Dla uczestników przygotowano koncerty, pyszne jedzenie oraz mnóstwo świetnej zabawy. Organizatorzy zadbałi o każdy szczegół – łącznie z pogodą, która dopisała. – Zaproponowaliśmy naszym mieszkańcom bardzo wiele atrakcji, i to zarówno przeznaczonych dla najmłodszych uczestników, jak i dorosłych – mówi Sławomir Skrzypczak, wójt gminy.

Dla dzieci było m.in. wesołe miasteczko, a dorośli mogli obejrzeć występy zespołów Pierś i Sound'n'Grace. Występ drugiego z wymienionych zespołów zgromadził największą publiczność. Swoje talenty prezentowali też lokalni artyści, a sołectwa przedstawiały lokalne inicjatywy. Podstawowym celem Dni Gminy jest integracja jej

mieszkańców. Tegoroczna edycja to zadanie bardzo skutecznie zrealizowała. – Wybierając termin, chcieliśmy, aby był to początek wakacji. Na czas wakacji życzę wszystkim mieszkańcom naszej gminy takiej wspaniałej pogody, jaka była w czasie naszego wydarzenia. Życzę też dobrego odpoczynku, radości i aby te wakacje były bezpieczne – mówi wójt Sławomir Skrzypczak.

R.Sz.

REKLAMA

Witaj w świecie

**Bella Donna** fashion

NOWY BUTIK

ul. Poznańska 31, 62-069 Dąbrówka

724 525 899

Butik Bella Donna

**Iwan** -10% Przy okazaniu ulotki

Bielizna dla Ciebie

ZMYŚLOWO / KOMFORTOWO / PO TWOJEMU

Bielizna damska i męska Piżamy, szlafroki, biustonosze i więcej!

Godziny otwarcia: Pon - Pt: 10<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup> Sob: 10<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

Galeria Dąbrówka, Poznańska 31



# Mrówki w ogrodzie

Na świecie żyje co najmniej kilkanaście tysięcy gatunków mrówek. Mówi się nawet o 20 tys. W Polsce do tej pory zidentyfikowano 101 gatunków, z których 96 żyje w naturze, a pięć zasiedla ogrzewane zimą budynki.

Obecność mrówek w ogrodzie jest tak oczywista, że nie zwracamy na nie uwagi. Jest tak do czasu, gdy nie rozpanoszą się w przestrzeniach, gdzie ich nie chcemy. Trawniki, tarasy, tunele foliowe, donice, kamienie to miejsca, gdzie znajdziemy je niemal na pewno, kiedy kolonie zbytnio się rozrosną.

## Pożyteczne czy szkodliwe?

Dla ekosystemów mrówki są niesłychanie pożyteczne. Zapylają kwiaty niechętnie odwiedzane przez pszczoły, są pokarmem dla innych zwierząt, poprawiają strukturę gleby, bo ją głęboko mieszają i spulchniają. Dostarczają też glebie składników mineralnych – azotu, węgla. Rozsiewają nasiona niektórych roślin, a przede wszystkim to „sanitariuszki” uprzątające materię organiczną i eliminujące wczesne stadia rozwojowe szkodliwych owadów, np. uciążliwych wszędobyłskich opuchlaków.

Mrówki chętnie osiedlają się w ogrodach, kiedy sprzyjają temu warunki naturalne. Szczególnie

istotne są dla nich ciepło i nasłonecznienie. Mrówki preferują takie warunki, ponieważ ich aktywność zależna jest od temperatury otoczenia. Gniazda zakładają w szybko nagrzewających się miejscach, jak kamienie, płytki chodnikowe, donice. Lubią piaszczyste podłoża, gleby próchnicze lekko gliniaste, dobrze przepuszczalne, takie, które nie zatrzymują wody. Unikają podmokłych terenów i zbitę, ciężką glebę, ponieważ tam trudno jest im budować gniazda. Przyciąga je również obecność pokarmu. Mrówki często współzyskują z mszycami. Potrafią chronić kolonie mszyc przed ich naturalnymi wrogami, by korzystać ze spadzi, którą mszyce wytwarzają.

Aby móc tolerować mrówki, nie może być ich mrowia tam, gdzie uprawiamy i pielęgnujemy rośliny oraz w miejscach przeznaczonych do relaksu. Jeśli obecność mrówek staje się problemem, warto sięgnąć po naturalne metody zwalczania, które są bezpieczne dla środowiska i organizmów pożytecznych.

## Jak pozbyć się mrówek z ogrodu?

Mrówki, jak to w przyrodzie bywa, mają naturalnych wrogów. Należą do nich dzięcioły czy inne ptaki, ryjówki, a także ropuchy i jaszczurki. Jest i mrówkolew, owad, którego larwa czyha na mrówki w zasadzce zbudowanej z piasku. Pomyślmy o pozostawieniu w ogrodzie miejsc mogących służyć za siedliska dla sprzymierzeńców w walce z mrówkami.

Istnieją pułapki soniczne na mrówki, lecz ich mała popularność mówi sama za siebie. Można też zastosować preparaty biologiczne z nicieniami, które skutecznie eliminują mrówki bez szkody dla środowiska. Stosowanie preparatów z nicieni wymaga zachowania pewnych warunków ciepłych. Aplikuje się je konewkami czy opryskiwaczem po rozcieńczeniu.

## Chemia czy natura?

Chemiczne środki owadobójcze działają szybko i są skuteczniejsze

niż metody naturalne. Mają jednakże szerokie spektrum działania i oddziałują też negatywnie, eliminując pożyteczne organizmy. Ponadto zaburzają równowagę w środowisku i zanieczyszczają glebę. Warto więc sięgnąć po metody naturalne.

Mrówki nie lubią intensywnych zapachów. Istnieją rośliny odstraszające mrówki swoim zapachem. Są to np. mięta, tymianek, bazylija, rozmaryn, wrotycz, lawenda czy czosnek. Te popularne zioła zniechęcają mrówki do osiedlania się w ich pobliżu.

Do odstraszania mrówek możemy użyć też niektórych produktów, które mamy w swojej spiżarni. Cynamon, proszek do pieczenia, soda oczyszczona, ocet, cytryna działają odstraszająco i zakłócają komunikację wśród mrówek. Zapach cynamonu lub octu stanowi barierę nieprzekraczalną dla mrówek. Musimy pamiętać, że zapachy działają na mrówki do pierwszego deszczu, wietrzeją i należy często je odświeżać. Bardziej zdecydowanym działaniem jest rozkładanie w ogrodzie pułapek. Soda

lub proszek do pieczenia zmieszane z cukrem pudrem w proporcji 1:1 to dla mrówek atrakcyjne pożywienie. Atrakcyjne, ale i zabójcze. Śmiertelna dla mrówek jest także chętnie spożywana przez nie mąka kukurydziana. W walce z mrówkami można zastosować mieszaninę cukru z boraksem. Mrówki znoszą te trujące dla nich substancje do gniazda, co powoduje ograniczenie liczebności ich kolonii.

## Zalecamy łagodne wyproszenie

Jeśli chcemy pozbyć się mrówek z określonego miejsca, w którym zagnieździły się na dobre, można spróbować przenieść je w inne miejsce. W tym celu należy przygotować naczynie, np. doniczkę i umieścić w niej mieszaninę mączki kostnej z ziemią. W to atrakcyjne siedlisko mrówki zaczną przenosić swoją kolonię, a wtedy będziemy mogli wynieść ich gniazdo poza obręb ogrodu.

Małgorzata Rojska



Trawnik zniszczony przez mrówki żółte

Fot. Małgorzata Rojska

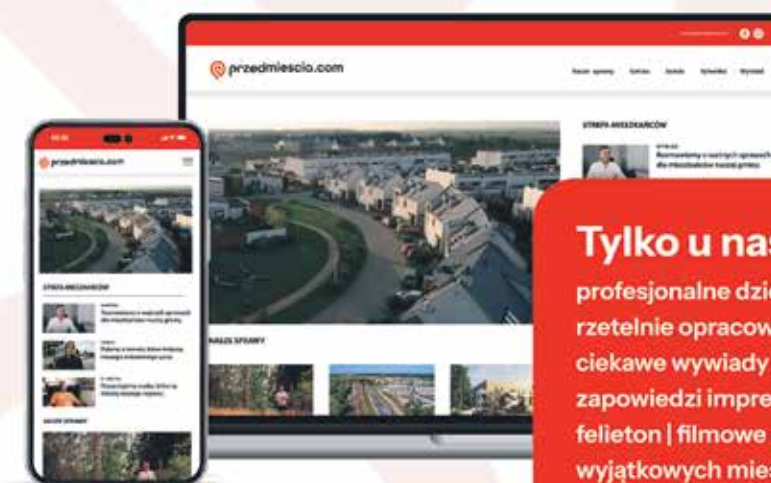
przedmiescia.com

Reklama:

reklama@przedmiescia.com.pl, tel. 606 404 608

www.przedmiescia.com

Portal mieszkańców gminy Dopiewo



### Tylko u nas

profesjonalne dziennikarstwo | rzetelnie opracowane prawdziwe informacje ciekawe wywiady | relacje filmowe | zapowiedzi imprez kulturalnych i sportowych felieton | filmowe sondy | sylwetki wyjątkowych mieszkańców | porady

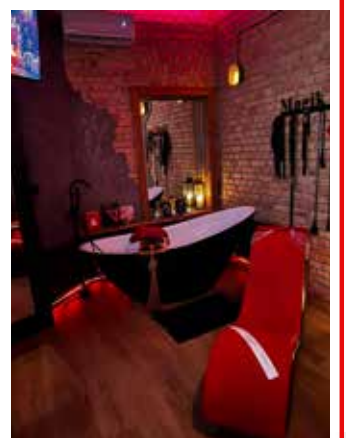
przedmiescia.com  
piszemy o tym co najważniejsze

zescanuj i sprawdź



Wyjątkowy apartament dla zakochanych, na randkę, z wanną w pokoju, kominkiem i maskami weneckimi.

Urodziny, rocznica, prezent ślubny voucher lub zwykła randka, która będzie Magiczna.



Rezerwuj na Booking  
602 601 844

przedmiescia.com

Napisz do nas:  
redakcja@przedmiescia.com

Mieszkania  
od **250 tys. zł**

**Linea**  
SIŁA MIASTOTWÓRCZA

[linea.com.pl](http://linea.com.pl)  
**+48 61 890 12 12**